

piątek, 21.06.2024

## Wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika

Święty Alojzy Gonzaga, wraz ze świętymi: Stanisławem Kostką i Janem Berchmansem, należał do grona ulubionych świętych Papieża Dobroci – św. Jana XXIII. Jest patronem młodzieży katolickiej. Pochodził z bardzo zamożnej rodziny margrabiego Ferdynanda di Castiglione, jednak życie w przepychu tego świata go nie pociągało. Jak sam twierdził, pierwsze nawrócenie przeżył w wieku 7 lat. Na jego drodze od samego początku stawali wielcy święci. Pierwszej Komunii św. udzielił mu św. Karol Boromeusz. Swoje życie duchowe pogłębiał, czytając dzieła św. Piotra Kanizego i Ćwiczenia duchowe św. Ignacego z Loyoli. Modlił się nawet 5 godzin dziennie. Idąc za głosem powołania, 25 listopada 1585 r., wstąpił do nowicjatu jezuitów w Rzymie. Jego spowiednikiem i kierownikiem duchowym został św. Robert Bellarmin. Alojzy pragnął być kapłanem, jednak w latach 1590-91 Rzym nawiedziła epidemia dżumy. Wraz z innymi klerykami udał się na ochotnika do szpitala św. Sykstusa oraz do szpitala Matki Bożej Pocieszenia. Jego wyczerpany organizm uległ zarazie. Alojzy zmarł jako kleryk, bez święceń kapłańskich, 21 czerwca 1591 r. w wieku zaledwie 23 lat. Święty Alojzy Gonzaga był wzorem dla kleryka Angelo Giuseppe Roncallego, przyszłego papieża Jana XXIII, który właśnie przez wstawiennictwo tego świętego dokonał aktu poświęcenia się Sercu Pana Jezusa: „Ja, kleryk Angelo Giuseppe, grzesznik, przyrzekam Sercu Jezusowemu w sposób jak najuroczystszy i niezłomny, że przy pomocy łaski Bożej zachowam zawsze, teraz i na wieki duszę moją wolną od wszelkiego, choćby najmniejszego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu całkowicie dobrowolnego. A ponieważ z powodu mojej słabości nie mogę zaręczyć, że na przyszłość dotrzymam o własnych siłach tego przyrzeczenia, oddaję je w ręce anielskiego młodzieńca Alojzego Gonzagi, który się odznaczał brakiem choćby cienia grzechu, czystością umysłu i serca, i obierając go sobie w tym celu za szczególnego pośrednika i patrona, proszę go i błagam, jego, tak dobrego i łaskawego, aby raczył mnie przyjąć, strzec i dopomagać mi przez swe modlitwy, bym dochował należnej temu przyrzeczeniu wierności” – zanotował 27 lutego 1900 r. Roncalli (Dziennik duszy).

Źródło: <https://niezbednik.niedziela.pl/dzien/2024-06-21>